Sisu

2023-06-23

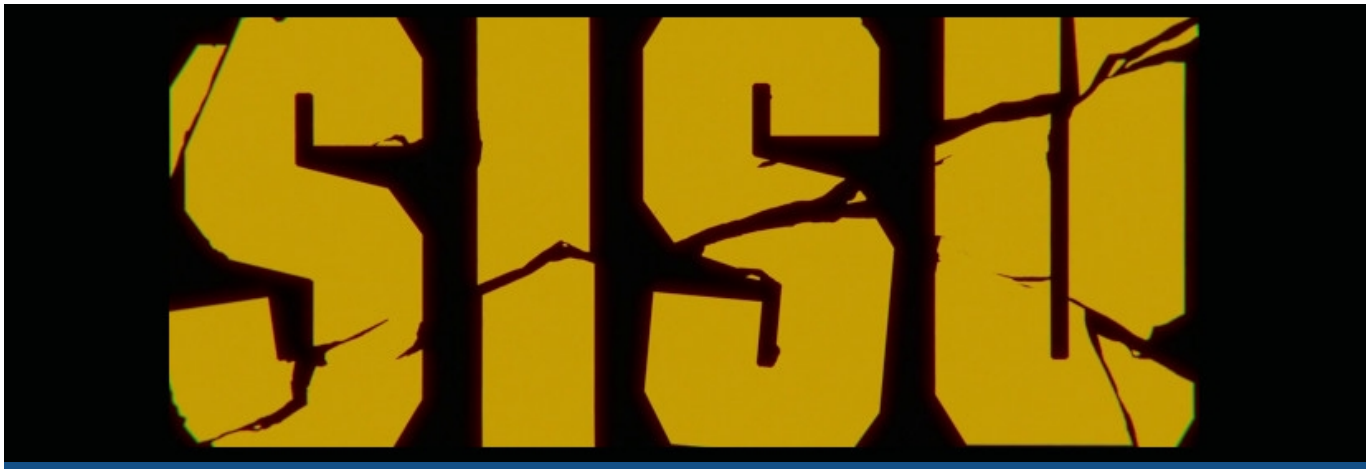

Czyli: Denerwowanie Fina, może stanowić niebezpieczeństwo dla Twojego zdrowia.

Po podpisaniu, w 1944 roku, przez Finlandię i ZSRR rozejmu moskiewskiego, Finlandia musiała rozbroić i wyprzeć pozostałych nazistów z Laponii. Ci nie mieli zamiaru ot tak sobie odejść, zaczęli stosować taktykę spalonej ziemi. Niszczyli wszystko, co minęli, mosty, wsie i miasta, drogi.

Nie przeszkadzało to pewnemu mężczyźnie (Jorma Tommila), który zaszył się w lapońskiej głuszy, aby zapomnieć o koszmarze wojny. Tam w ciszy i spokoju poszukiwał złota.

Miejsce, w którym się znajduje, to prawdziwe pustkowie, brak ludzi, zwierząt, drzewa i roślinność rośnie sporadycznie. Z dala tylko słychać odgłosy dalekich bitew, czasami jakieś samoloty przelecą. Dla kogoś, kto lubi ciszę, spokój i samotność, to niemal raj. Mężczyzna jednak nie jest sam, ma konia i psa. Piesek nie jest z rodzaju tych, które aportują deski surfingowe, czy podkłady kolejowe, innymi słowy jest malutki. Nie widać, aby samotność doskwierała człowiekowi.

Szczęście uśmiechnęło się do niego. W rzece odnalazł złoty pył, w okolicy jest złoto!. Teraz przyszła bardziej męcząca część pracy, trzeba było wgryźć się w ziemię, zacząć kopać. Po pewnym czasie i niezbyt głębokich wykopach szczęście głośno zaśmiało mu się w twarz. Mężczyzna odnajduje żyłę złota! To, co może wydobywa. Złoto jest łatwiej przetransportować niż na przykład taką ropę, którą znalazł, w dość podobnej okolicy, Daniel Plainview w „**Aż poleje się krew**”. Czeka go teraz droga, do miejsca, gdzie może to spieniężyć.

Podczas podróży napotyka grupę niemieckich żołnierzy. Mają ciężarówki z piechotą i czołg. Mężczyzna przejeżdża, ignorując wojaków. Ci również nie bardzo się nim interesują, ot spotkanie na drodze.

Dowódca (Aksel Hennie) niemieckiej grupy wspomina tylko, że i tak czeka go dalej śmierć.

W dalszej drodze napotyka ślady po Niemcach, powieszonych ludzi, a jakiś czas później ciężarówkę. Tu już niedane będzie mu spokojnie minąć grupy nazistów. Dowodzący grupą z radością informuje go, że nie ma, po co jechać dalej, tam już nic nie ma. Zadbali o to. Przeszukując mężczyznę, szybko odnajdują złoto. Próba rabunku wyzwala agresję w mężczyźnie. Dowódca kończy z nożem w głowie, a jego ludzie po chwili są martwi. Mają małe szanse z tajemniczym mężczyzną. Zabija bez wyraźnego wysiłku.

Odgłosy strzelaniny zwracają uwagę grupy z czołgiem, dowódca nakazuje zawrócić. Po powrocie zastaje tylko trupy swych ludzi i bryłkę złota. Rusza w pogoń za poszukiwaczem złota. Cóż może się złego wydarzyć, on ma czołg, mężczyzna nic. Mężczyzna jednak ma pecha, jego koń wchodzi na minę. Z konia zostaje mielone, ale poszukiwacz złota przeżywa. Na nieszczęście dla Niemców. Niemiecki dowódca zaczyna tracić ludzi, ale odkrywa tożsamość mężczyzny. To Aatami „Kościej" Korpi, fiński komandos, największy zakapior jednostki. Mają przesrane…

„**Sisu**" to film o zemście. Nie tylko za próbę rabunku, ale i za napaś na ojczyznę. Bohater, „Kościej" jest przedstawiony jako maszyna do zabijania. Zabijał Rosjan, zabija Niemców. Jest na tyle skuteczny i opętany żądzą ich mordu, że bali się go nawet rodacy. Woleli, aby działał sam, niż razem z nimi. Było tak bezpieczniej i skuteczniej.

„**Sisu**" to prawie sama akcja, nie ma dłużyzn z filozoficznymi gadkami. Jest grupa przeciwników i śmierć, czyli bohater. Likwiduje on ze spokojem, a widzący śmierć kolegów coraz bardziej panikują. Na niewiele im się to zda, wcześniej czy później Aatami ich dopadnie. To prawdziwy twardziel.

„**Sisu**" jest filmem krwawym i brutalnym, twórcy nie bawili się w cenzurowanie, czy łagodzenie scen śmierci. Owszem co niektóre sceny są przesadzone, a niektóre wręcz przegięte. Robi to z „Kościeja" niemal terminatora, choć nie jestem pewien, czy po walce ich obu, z jednego z nich nie zostałyby tylko śrubki i kupa złomu. Drugi by odszedł ze swoim wiernym, małym pieskiem.

Film jest widowiskowy, twórcy nawymyślali różnorakich scen śmierci, dobrze się mi oglądało ten obraz filmowy. Jak widać, nie tylko amerykanie mają monopol na tworzenie filmów brutalnych, czy przepełnionych przemocą.

Tytuł: **Sisu**
Reżyseria Jalmari Helander

Jorma Tommila jako Aatami „Kościej" Korpi
Aksel Hennie jako Bruno

Artur Wyszyński